



Sygn. akt II KK 142/18

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 8 stycznia 2019 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Waldemar Płóciennik (przewodniczący, sprawozdawca)
SSN Przemysław Kalinowski
SSN Marek Pietruszyński

Protokolant Anna Janczak

przy udziale prokuratora Prokuratury Krajowej Małgorzaty Kozłowskiej,
w sprawie **R. E.**

o odszkodowanie i zadośćuczynienie za niewątpliwie niesłuszne tymczasowe
aresztowanie

po rozpoznaniu w Izbie Karnej na rozprawie

w dniu 8 stycznia 2019 r.,

kasacji, wniesionej przez Rzecznika Praw Obywatelskich

od wyroku Sądu Apelacyjnego w [...]

z dnia 21 września 2016 r., sygn. akt II AKa [...],

utrzymującego w mocy wyrok Sądu Okręgowego w W.

z dnia 5 maja 2016 r., sygn. akt V Ko [...],

**uchyla zaskarżony wyrok i przekazuje sprawę Sądowi
Apelacyjnemu w [...] do ponownego rozpoznania w
postępowaniu odwoławczym.**

UZASADNIENIE

R. E. wystąpił do Sądu Okręgowego w W. z wnioskiem o zasądzenie 1.000.000 złotych, w tym 100.000 złotych tytułem zadośćuczynienia i 900.000 złotych tytułem odszkodowania za niesłuszne tymczasowe aresztowanie w sprawie o sygn. akt IV K [...] Sądu Rejonowego w W..

Wyrokiem z dnia 5 maja 2016 r., sygn. akt V Ko [...], Sąd Okręgowy w W. oddalił wniosek, a kosztami sądowymi obciążył Skarb Państwa.

Orzeczenie to zaskarżone zostało w całości apelacją pełnomocnika wnioskodawcy. Skarżący, powołując się na przepisy art. 427 § 2 k.p.k. oraz art. 438 pkt 1 i 2 k.p.k. zarzucił wyrokowi obrazę:

1) prawa procesowego, tj. art. 7 i 410 k.p.k., mającą wpływ na jego treść, polegającą na dowolnej i wybiórczej ocenie zebranego materiału dowodowego, przejawiającej się uznaniem, iż wnioskodawca swoim bezprawnym działaniem utrudniał toczące się postępowanie karne przed Sądem Rejonowym w W., nie stawiając się na wezwania i nie informując o aktualnym miejscu zamieszkania, co doprowadziło Sąd do wniosku, iż wyłącznym powodem zastosowania wobec wnioskodawcy tymczasowego aresztowania było jego zachowanie, podczas gdy Sąd Okręgowy nie dostrzegł, iż:

- a) Sąd Rejonowy w W. w dacie stosowania tymczasowego aresztowania dysponował aktualnym numerem telefonu wnioskodawcy (vide: protokół przesłuchania świadka M. A. z dnia 26 marca 2003 r., k – 3- 6, protokół przesłuchania świadka R. E. z 20 października 2003 r., k – 121, protokół przesłuchania podejrzanego k – 140), a w aktach sprawy brak jest jakiegokolwiek dowodu, aby Sąd podjął próbę skontaktowania się z nim telefonicznie i wezwania go na termin rozprawy, choć art. 137 k.p.k. dopuszcza taką możliwość,
- b) Sąd Rejonowy dysponował adresem zameldowania R. E. przy ul. M. [...] w W. (k. 692) i pomimo tego nie podjął próby wysłania pod ten adres wezwania na rozprawę, w szczególności na tę wyznaczoną na dzień 15 czerwca 2011 r.,
- c) Sąd Rejonowy nie nakazał właściwej Komendzie Rejonowej Policji sprawdzenia, czy R. E. mieszka przy ul. M. [...] w W., bądź ewentualnie czy osoby mieszkające pod tym adresem nie znają aktualnego adresu zamieszkania wnioskodawcy, w sytuacji gdy odpowiedź funkcjonariusza KSP

W. [...] na pismo Sądu z dnia 16 czerwca 2011 r. ewidentnie wskazuje, iż wbrew żądaniu Sądu co do ustalenia aktualnego miejsca pobytu R. E., policjanci sprawdzili czy faktycznie przebywa on przy ul. S. [...] w W., a w pozostałym zakresie ograniczyli się do sprawdzenia aktualnego miejsca zameldowania, natomiast nie zweryfikowali, czy faktycznie mieszka on pod adresem, z którego został wymeldowany niecałe 4 tygodnie wcześniej, choć w świetle doświadczenia życiowego i logiki było to uzasadnione, co prowadzi do wniosku, iż rzeczywistym powodem zastosowania wobec R. E. środka zapobiegawczego w postaci tymczasowego aresztowania było nieudolne działanie Sądu Rejonowego i Policji;

2) prawa procesowego, tj. art. 7 i 410 k.p.k., mającą wpływ na jego treść, polegającą na oczywiście błędnym przyjęciu, iż z informacji Policji wynika, iż R. E. został zatrzymany w miejscu swego przebywania w W. przy A. [...] (k. 26 i 77), podczas gdy z powołanego pisma z k. 77 wynika jedynie to, iż w dniu 6 września 2011 r. funkcjonariusze Wydziału Kryminalnego Policji W. (który swoją właściwością obejmuje m.in. rejon ul. M.) zatrzymali poszukiwanego listem gończym R. E. i ustalili jego adres zamieszkania i przebywania, a nadto wniosek Sądu jest sprzeczny z zeznaniami R. E.,

3) prawa procesowego, tj. art. 7 i 410 k.p.k., mającą wpływ na jego treść, polegającą na błędnej, bo arbitralnej i wybiórczej ocenie materiału dowodowego, przejawiającej się uznaniem, iż R. E. będąc prokurentem R. Sp. z o.o. tylko reprezentował spółkę, tj. zarząd, w dokonywaniu czynności w stosunkach zewnętrznych jak i wewnętrznych, a co za tym idzie nie ma on możliwości dochodzenia roszczeń odszkodowawczych z uwagi na poniesione przez spółkę straty wynikające z zastosowania wobec niego tymczasowego aresztowania, podczas gdy Sąd I instancji nie dostrzegł, iż wnioskodawcę ze Spółką łączyła umowa zlecenia z dnia 15 października 2010 r., na podstawie której był on uprawniony do uzyskania wynagrodzenia w wysokości $\frac{1}{2}$ zysków osiągniętych przez tę Spółkę z tytułu kontraktów zawartych dzięki jego udziałowi, co winno skutkować uznaniem, iż brak osiągnięcia przez Spółkę spodziewanych zysków ze względu na tymczasowy areszt R. E. spowodował u niego szkodę, polegającą na braku osiągnięcia przez niego zysków;

4) prawa materialnego, tj. art. 552a § 1 k.p.k. oraz art. 553 § 2 k.p.k. w brzmieniu obowiązującym od 1 lipca 2015 r. w zw. z art. 27 ustawy z dnia 27 września 2013 r. o zmianie ustawy – Kodeks postępowania karnego oraz niektórych innych ustaw (Dz. U. z 2013 r., poz. 1247 ze zm.) w zw. z art. 25 ust. 3 ustawy z dnia 11 marca 2016 r. o zmianie ustawy – Kodeks postępowania karnego oraz niektórych innych ustaw (Dz. U. z 2016 r., poz. 437 ze zm.) poprzez ich niewłaściwe zastosowanie, polegające na rozpoznaniu wniosku R. E. z dnia 20 listopada 2013 r. o odszkodowanie i zadośćuczynienie za oczywiście niesłuszne tymczasowe aresztowanie na podstawie powołanych przepisów, podczas gdy należało je uznać za sprzeczne z art. 2 i 64 Konstytucji jako naruszające zasady: ochrony interesów w toku, pewności prawa, zaufania obywatela do państwa i stanowionego przez nie prawa, zakaz retroakcji prawa i ochrony praw majątkowych;

5) prawa materialnego, tj. art. 552 § 4 k.p.k. w brzmieniu obowiązującym przed 1 lipca 2015 r., polegającą na jego zastosowaniu, w sytuacji, gdy przepisy wskazane w pkt 4 należało uznać za niekonstytucyjne, co winno skutkować rozpoznaniem przez Sąd żądania wnioskodawcy w oparciu o ten przepis, a jego wykładnia prowadzi do wniosku, iż tymczasowe aresztowanie zastosowane wobec R. E. postanowieniem Sądu Rejonowego w W. z dnia 29 lipca 2011 r., sygn. akt IV K [...], było oczywiście niesłuszne, bowiem było zbędne, jeśli weźmie się pod uwagę uniewinnienie wnioskodawcy w toku tego postępowania, a także okoliczności podnoszone w pkt 1 zarzutów,

6) z ostrożności procesowej także obrazę prawa materialnego, tj. art. 553 § 2 k.p.k. w brzmieniu obowiązującym od 1 lipca 2015 r., polegającą na błędnym przyjęciu, iż zastosowanie wobec wnioskodawcy tymczasowego aresztowania nastąpiło z powodu bezprawnego utrudniania przez niego postępowania karnego, podczas gdy pomimo niepoinformowania przez wnioskodawcę Sądu o zmianie adresu zamieszkania, zastosowanie wobec niego tymczasowego aresztowania nastąpiło w wyniku indolencji sądu, polegającej na braku próby zawiadomienia go o terminie rozprawy telefonicznie, braku wezwania na ostatni adres zameldowania, pomimo iż były one znane Sądowi, a także braku odpowiedniego zaangażowania funkcjonariuszy Policji i braku ich operatywności, jak również braku

wyegzekwowania przez Sąd od funkcjonariuszy Policji wykonania wszystkich zleconych czynności, zmierzających do ustalenia miejsca zamieszkania R. E..

W konsekwencji tych zarzutów skarżący wniósł o zmianę zaskarżonego orzeczenia i zasądzenie roszczenia w wysokości wskazanej we wniosku, ewentualnie o uchylenie wyroku Sądu pierwszej instancji i przekazanie sprawy temu Sądowi do ponownego rozpoznania.

Wyrokiem z dnia 21 września 2016 r., sygn. akt II AKa [...], Sąd Apelacyjny w [...] utrzymał w mocy zaskarżone orzeczenie.

Wyrok ten zaskarżony został w całości na korzyść wnioskodawcy kasacją wniesioną przez Rzecznika Praw Obywatelskich. Skarżący, powołując się na przepisy art. 523 § 1 i 458 w zw. z art. 518 k.p.k. zarzucił „rażące naruszenie prawa karnego procesowego mogące mieć istotny wpływ na treść orzeczenia, to jest art. 433 § 2 k.p.k. i art. 457 § 3 k.p.k., polegające na tym, że Sąd Apelacyjny w [...] w wyniku nierzetelnego rozpoznania środka odwoławczego nie poddał wszechstronnej i wnikliwej analizie wszystkich zarzutów sformułowanych w apelacji pełnomocnika wnioskodawcy oraz nie ustosunkował się do nich w uzasadnieniu wyroku” i wniósł o uchylenie wyroków Sądu obu instancji i przekazanie sprawy Sądowi Okręgowemu w W. do ponownego rozpoznania.

W toku rozprawy kasacyjnej prokurator wniósł o uwzględnienie kasacji, uchylenie wyroku Sądu odwoławczego i przekazanie sprawy temu Sądowi do ponownego rozpoznania.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje.

Kasacja zasługiwała na uwzględnienie, choć nie wszystkie argumenty podniesione w jej uzasadnieniu uznać można było za trafne.

Na wstępie należy zauważyć, że zawarte na stronie 6 kasacji prawdziwe spostrzeżenie, iż argumentacja Sądu odwoławczego jest wadliwa „bo nie ustosunkowuje się do zasadniczej kwestii, tj. istnienia ogólnej podstawy stosowania środka zapobiegawczego, określonej w art. 249 § 1 k.p.k.” nie może z przyczyn procesowych uzasadniać trafności podniesionego zarzutu kasacyjnego. Zgodnie z art. 433 § 1 k.p.k. sąd odwoławczy rozpoznaje sprawę w granicach zaskarżenia, a jeśli w środku odwoławczym zostały wskazane zarzuty stawiane rozstrzygnięciu – również w granicach zarzutów. W rozważanej sprawie w apelacji sformułowane

zostały konkretne zarzuty, co oznacza, że poza kierunkiem i zakresem zaskarżenia, także i one wyznaczały granice rozpoznania środka odwoławczego. W apelacji trudno doszukać się jakiegokolwiek zarzutu, w którym podnoszona była kwestia braku podstaw do stosowania tymczasowego aresztowania w perspektywie ogólnej przesłanki stosowania środków zapobiegawczych z art. 249 § 1 k.p.k. Brak stanowiska Sądu odwoławczego w tej mierze nie może zatem naruszać przepisu art. 433 § 2 k.p.k., z którego wynika, że sąd odwoławczy jest zobowiązany rozważyć wszystkie wnioski i zarzuty wskazane w środku odwoławczym. Skoro kwestia właściwego stosowania art. 249 § 1 k.p.k. nie była przedmiotem kontroli instancyjnej, Sąd Okręgowy nie mógł naruszyć w tej mierze także art. 457 § 3 k.p.k., bowiem nie musiał się odnosić do tego zagadnienia w uzasadnieniu swojego orzeczenia. Zarzut kasacyjny jest nietrafny w rozważanym zakresie także i z tego względu, że skarżący nawet nie próbuje wykazać, że Sąd odwoławczy był zobowiązany do skontrolowania wyroku Sądu pierwszej instancji niezależnie od granic zaskarżenia i podniesionych zarzutów ze względu na to, że utrzymanie orzeczenia w mocy byłoby rażąco niesprawiedliwe (art. 440 k.p.k.).

Za nietrafne uznać należy także wywody skarżącego zawierające sugestię, że utrzymanie zaskarżonego wyroku w mocy w wyniku podzielenia stanowiska wyrażonego przez Sąd pierwszej instancji, było konsekwencją poglądu, że odpowiedzialność odszkodowawcza Skarbu Państwa opiera się na zasadzie winy a nie ryzyka. Uzasadnienia orzeczeń Sądów obu instancji nie uprawniają do formułowania takiego poglądu, ponieważ powodem oddalenia wniosku o odszkodowanie i zadośćuczynienie nie był brak winy po stronie Skarbu Państwa, lecz bezprawne utrudnianie postępowania karnego przez wnioskodawcę. Sąd odwoławczy, przywołując stosowne orzecznictwo jednoznacznie przecieżył, że „Ukrywanie się oskarżonego bądź utrudnianie postępowania w inny sposób powoduje, iż niesłuszne – z punktu widzenia prawomocnego rozstrzygnięcia uniewinniającego – tymczasowe aresztowanie utraciło atrybut niewątpliwie niesłuszności. Sąd bowiem w sposób jedynie skuteczny realizował obowiązek sprawnego przeprowadzenia postępowania a oskarżony, będąc do tego zobowiązany ustawowo (art. 75 § 1 k.p.k.), nie stawiał się na rozprawę. Takie tymczasowe aresztowanie w żadnym razie nie może być uznane za niewątpliwie

niesłuszne, gdyż jest zgodne z prawem”. Za równie nietrafną uznać należy stanowczo wyrażoną na stronie 5 kasacji konstatację, że „za niewątpliwie niesłuszne, w zasadzie, uznać należy każde tymczasowe aresztowanie oskarżonego, który prawomocnie został uniewinniony”. Stanowisko to ignoruje utrwalony dorobek orzecznicy związany z tym zagadnieniem. Użyte w przepisie art. 552 § 4 k.p.k. sformułowanie „niewątpliwie niesłuszne” interpretuje się jako odnoszące się do tymczasowego aresztowania i wskazuje w istocie trzy sytuacje, w których przesłanka ta zostanie spełniona. Po pierwsze, niewątpliwie niesłuszne tymczasowe aresztowanie ma miejsce wtedy, gdy było zastosowane z obrazą przepisów rozdziału 28 Kodeksu postępowania karnego, niezależnie od rodzaju wydanego orzeczenia kończącego postępowanie. Wówczas ocena słuszności stosowania tymczasowego aresztowania dokonywana jest z punktu widzenia okoliczności istniejących w chwili jego zastosowania. Po drugie, ma ono miejsce wtedy, gdy z uwagi na rodzaj prawomocnego rozstrzygnięcia kończącego postępowanie (uniewinnienie bądź umorzenie postępowania) stosowanie tego środka przymusu było niezasadne. Wówczas ocena słuszności stosowania tymczasowego aresztowania dokonywana jest z perspektywy tego rozstrzygnięcia. Tymczasowe aresztowanie będzie niewątpliwie niesłuszne także wtedy, gdy – pomimo przypisania winy i sprawstwa – wobec oskarżonego nie została orzeczona bezwzględna kara pozbawienia wolności. Odpowiedzialność Skarbu Państwa może zostać wyłączona, gdy okoliczności konkretnej sprawy wskazują, że co prawda z uwagi na ostateczne rozstrzygnięcie tymczasowe aresztowanie było niesłuszne, ale stosowanie tego środka było konieczne dla zabezpieczenia prawidłowego toku postępowania. Chodzi tu o ocenę zachowania oskarżonego w toku procesu, które może świadczyć o celowym utrudnianiu jego przebiegu, np. ukrywanie, uporczywe niestawianie się na wezwania lub utrudnianie postępowania w inny bezprawny sposób. W takich wypadkach wprawdzie, z perspektywy ostatecznego prawomocnego rozstrzygnięcia, tymczasowe aresztowanie było niesłuszne, ale wobec zawinionego zachowania oskarżonego, które doprowadziło do konieczności jego zastosowania, nie można uznać, że było niewątpliwie niesłuszne (zob. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 8 maja 2018 r., II KK 452/17 i podane tam orzecznictwo). Przytoczone wywody zachowują swoją aktualność zarówno na gruncie art. 552 § 4

k.p.k., jak i uchylonego przepisu art. 553 § 2 k.p.k. w brzmieniu obowiązującym od dnia 1 lipca 2015 r.).

Sąd pierwszej instancji, którego rozstrzygnięcie zostało zaakceptowane przez Sąd Apelacyjny, stwierdził na stronie 9 uzasadnienia swojego orzeczenia, że „u podstaw negatywnego rozpoznania wniosku o zasądzenie odszkodowania i zadośćuczynienia leżała jedna, ale jakże istotna przesłanka, że wnioskodawca swoim działaniem bezprawnie utrudniał toczące się przeciwko niemu postępowanie karne, nie stawiając się na wezwania i nie informując sądu o aktualnym miejscu zamieszkania. Nadto składając zeznania w niniejszym postępowaniu sam stwierdził, że nie powiadamiał o zmianie miejsca pobytu, bowiem je zmieniał oraz możliwe, że nie pamiętał o tym obowiązku. Nadto zeznał, że po przesłuchaniu na policji w postępowaniu przygotowawczym przeprowadził się 3 lata później i nie otrzymywał żadnej korespondencji, z której (...) by wynikało, że coś się dzieje, bądź, że sprawa jest zakończona (...), co oznaczało, iż był świadom toczącego się przeciwko niemu postępowania”.

O ile stanowiska obu Sądów związane ze stwierdzeniem, że wnioskodawca, wbrew obowiązkowi wynikającemu z art. 75 § 1 k.p.k., o którym był prawidłowo pouczony, nie zawiadamiał organów procesowych o każdej zmianie miejsca swego zamieszkania lub pobytu trwającego dłużej niż 7 dni, nie budzą zastrzeżeń, o tyle przekonanie, że wyłącznym powodem zastosowania tymczasowego aresztowania było zawinione zachowanie wnioskodawcy, ocenić należy, jako co najmniej przedwczesne. Dotyczy to w szczególności wywodów związanych z zaskarżonym wyrokiem Sądu odwoławczego, który – mimo podniesionych zarzutów – nie oparł swojego rozstrzygnięcia na całokształcie, istotnych z punktu widzenia rozważanej kwestii, okoliczności związanych z tokiem postępowania, informacjami znajdującymi się w aktach sprawy karnej, a także z treścią zeznań złożonych przez wnioskodawcę w sprawie o zadośćuczynienie i odszkodowania.

Pierwsze czynności procesowe w sprawie karnej wykonane zostały z udziałem wnioskodawcy w dniu 12 grudnia 2003 r. (k – 140 – 141 akt sprawy IV K [...]). Wnioskodawcy przedstawiono zarzut popełnienia przestępstwa z art. 286 § 1 k.k. i przesłuchano go jako podejrzanego. W protokole odnotowano, że wnioskodawca zamieszkuje w W. przy ulicy S. [...], zanotowano także numer jego

telefonu. Postanowieniem z dnia 23 grudnia 2003 r. postępowanie karne zostało zawieszono ze względu na konieczność poszukiwania S. Z. (k – 145). Orzeczenie to zostało doręczone wnioskodawcy pod wskazany przez niego adres (k 152). Na k – 494 akt sprawy znajduje się adresowane do wnioskodawcy zawiadomienie o złożeniu przez pokrzywdzonego zażalenia na zawieszenie śledztwa; pismo to nie zostało przez wnioskodawcę odebrane. W dniu 24 czerwca 2004 r. wnioskodawca został ponownie przesłuchany jako podejrzany (k - 536 - 537). W protokole z tej czynności znajduje się podany wcześniej adres wnioskodawcy i numer jego telefonu. Podobne dane znajdują się w protokole pobrania próbek pisma (k – 538 - 539). W dniu 23 czerwca 2004 r. (k - 554) zapada postanowienie o zawieszeniu śledztwa wobec podejrzanego S. Z.. Orzeczenie o podjęciu tego postępowania wydane zostało dopiero w dniu 4 maja 2005 r. (k - 565); w dniu 28 czerwca 2005 r. prokurator wydał postanowienie o zamknięciu śledztwa (k - 594). Z daty zamknięcia śledztwa pochodzi także akt oskarżenia (k - 603). Na k - 597 akt sprawy znajduje się kopia wysłanego do wnioskodawcy na podawany przez niego adres zawiadomienia o przesłaniu do Sądu aktu oskarżenia – brak jednak dowodu doręczenia tego pisma, a nawet jakiegokolwiek dokumentu świadczącego o próbie jego doręczenia. Po wpłynięciu aktu oskarżenia w sprawie nie podejmowano żadnych czynności procesowych zmierzających do jej rozpoznania do 2008 r. W związku z wystosowanym zapytaniem, w dniu 9 kwietnia 2008 r. do Sądu wpłynęła informacja z Centrum Personalizacji Dokumentów MSWiA (k - 692), z której wynika, że R. E. zamieszkuje w W. przy ulicy M. [...]. W dniu 1 sierpnia 2008 r. (k - 750) Sąd zastosował tymczasowe aresztowanie wobec S. Z. i zarządził poszukiwanie go listem gończym, a postanowieniem z dnia 24 października 2008 r. (k - 756) zawiesił postępowanie przeciwko S. Z.. Poszukiwany S. Z. został zatrzymany w dniu 27 marca 2011 r. (k - 833), a w dniu 19 kwietnia 2011 r. (k - 836) wydane zostało zarządzenie o wyznaczeniu na dzień 15 czerwca 2011 r. rozprawy głównej. Z zarządzenia tego wynika, że wezwanie dla wnioskodawcy miało zostać wysłane na adres wskazany w akcie oskarżenia, a nie na adres ustalony w dniu 9 kwietnia 2008 r. Warto w tym miejscu zauważyć, że w okresie od wpłynięcia aktu oskarżenia do wydania zarządzenia o wyznaczeniu rozprawy głównej nie wysłano do wnioskodawcy jakiegokolwiek pisma

procesowego, w tym akcie oskarżenia – w aktach nie ma przynajmniej na to żadnego dowodu). W dniu 8 czerwca 2011 r. (k - 856) zarządzono wezwanie wnioskodawcy za pośrednictwem policji, lecz czynność ta nie została wykonana ponieważ zlecenie wpłynęło do policji po terminie rozprawy (k - 868 i 880). Wezwanie wysłane na adres z aktu oskarżenia nie zostało podjęte przez wnioskodawcę (k - 867), wobec czego w toku rozprawy zarządzono, by na kolejny termin wyznaczony na dzień 29 lipca 2011 r. wezwać wnioskodawcę za pośrednictwem poczty i przez policję (k - 870). W dniu 16 czerwca 2011 r. wystosowane zostało do Komendy Rejonowej Policji W. [...] przy ulicy J. pismo, w którym zwrócono się o doręczenie wnioskodawcy wezwania na adres wskazany w akcie oskarżenia oraz ustalenie, czy przebywa pod wskazanym adresem, a jeśli nie, to gdzie aktualnie przebywa (k -872). W odpowiedzi Komenda Rejonowa Policji W. [...] poinformowała Sąd pismem z dnia 5 lipca 2011 r. (k - 888), że wnioskodawca „nie zamieszkuje od kilku lat pod adresem W., ul. S. [...]. Od roku 2004 mieszkał w W. na ulicy M. [...] jednakże w dniu 10 czerwca 2011 roku został wymeldowany z powyższego adresu. Aktualnego miejsca pobytu w/w nie ustalono”. W tym stanie rzeczy, zważywszy, że wnioskodawca nie stawiał się na rozprawę, postanowieniem z dnia 29 lipca 2011 r. zastosowano wobec niego tymczasowe aresztowanie ze wskazaniem, że utrudnia on postępowanie ukrywając się i uniemożliwiając w ten sposób prowadzenie postępowania, ponieważ pomimo pouczenia, nie poinformował on Sądu o zmianie miejsca pobytu (k - 896). W dniu 7 września 2011 r. (k - 77 akt o sygnaturze IV K [...]) Komisariat Kryminalny Policji W. poinformował Sąd, że poszukiwany listem gończym wnioskodawca został zatrzymany w dniu 6 września 2011 r. i osadzony w areszcie. W piśmie tym wskazano także, że wnioskodawca przebywa w W. przy A. [...]. Akt oskarżenia doręczono wnioskodawcy dopiero po uchyleniu tymczasowego aresztowania, tj. w dniu 21 listopada 2011 r. (k - 218).

W toku przesłuchania w sprawie o odszkodowanie i zadośćuczynienie wnioskodawca zeznał, że został zatrzymany w Komisariacie Policji W., na który zgłosił się osobiście po otrzymaniu telefonicznej informacji o konieczności odebrania mandatu z fotoradaru (k - 174).

Powyższe zestawienie faktów i okoliczności pozwala na stwierdzenie, że pierwsza próba wezwania wnioskodawcy na czynności w postępowaniu sądowym miała miejsce po upływie siedmiu lat od drugiego przesłuchania wnioskodawcy jako podejrzanego w postępowaniu przygotowawczym. Jest prawdą, że wnioskodawca, wbrew ustawowemu obowiązkowi, o którym został pouczony, nie powiadamiał organów procesowych o zmianie miejsca pobytu. Jednakże od kwietnia 2008 r. Sąd dysponował nowym adresem miejsca zamieszkania wnioskodawcy, z którego został wymeldowany dopiero 10 czerwca 2011 r. Pod adres W., ul. M. [...] nie zostało jednak wysłane żadne pismo procesowe (przypomnieć trzeba, że zarządzenie o wyznaczeniu pierwszej rozprawy wydane zostało w dniu 19 kwietnia 2011 r., a jej termin wyznaczono na dzień 15 czerwca 2011 r., zaś wezwanie wysłane zostało na adres z aktu oskarżenia a nie na adres ustalony przez MSWiA). Okoliczności te nie zostały należycie rozważone w kontekście wyrażonego przez Sąd odwoławczy stanowiska, że tymczasowe aresztowanie jest konsekwencją wyłącznie zaniechania wnioskodawcy. Nie rozważono także twierdzeń wnioskodawcy, zawartych w jego zeznaniach, że dobrowolnie zgłosił się do jednostki Policji, wezwany w sprawie mandatów z fotoradarów. Okoliczność ta może rzutować na stanowisko, iż wnioskodawca ukrywał się i świadomie utrudniał postępowanie. Zauważyć również należy, że choć przepis art. 137 k.p.k. przewiduje możliwość telefonicznego wzywania, czy zawiadamiania „w wypadkach nie cierpiących zwłoki”, to przecież złamaniem prawa nie będzie próba ustalenia miejsca pobytu oskarżonego przez wykorzystanie znajdującego się w aktach sprawy numeru telefonu, co – przy założeniu wiarygodności zeznań wnioskodawcy – okazało się metodą o tyle skuteczną, że pozwalającą ostatecznie na zatrzymanie wnioskodawcy. Uwaga ta ma szczególne znaczenie w sytuacji, gdy postępowanie karne w stosunkowo prostej sprawie dotknięte było przewlekłością i bezczynnością i to nie z powodów leżących po stronie wnioskodawcy. W tej perspektywie starannego rozważenia i oceny wymagają zeznania wnioskodawcy, w których tłumaczy on przyczyny zaniechania wypełnienia obowiązku z art. 75 § 1 k.p.k.

Zaniechanie rozważenia i odniesienia się do wymienionych zagadnień przez Sąd odwoławczy stanowiło rażące naruszenia prawa procesowego, które mogło mieć istotny wpływ na treść zaskarżonego wyroku i uzasadniło postawienie

podniesionego w kasacji zarzutu obrazy art. 433 § 2 k.p.k. w zw. z art. 457 § 3 k.p.k.

Kierując się powyższym należało uchylić zaskarżony wyrok Sądu Apelacyjnego i sprawę przekazać temu Sądowi do ponownego rozpoznania w postępowaniu odwoławczym. W toku tego postępowania Sąd będzie zobowiązany do rzetelnego rozpoznania wniesionego środka odwoławczego i rozstrzygnięcia, z uwzględnieniem powyższych uwag, czy zastosowanie tymczasowego aresztowania było wyłącznie konsekwencją świadomego i celowego utrudniania postępowania przez wnioskodawcę, czy też ze względu na całokształt okoliczności występujących w sprawie można je uznać za niewątpliwie niesłuszne mimo naruszenia przez wnioskodawcę obowiązku nałożonego przez przepis art. 75 § 1 k.p.k.